

# SŁOWO

WILNO, Czwartek 12 stycznia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 89259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednospaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

1. PANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
KLECK — Słup. „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.  
LUMIŃC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
MOŁDECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
MIORY — Ejdelman.  
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michałskiego.  
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowkin.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nautz.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Akaderni Szkołowej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.  
WŁOZYŃ — Liberman. Kiosk gazetowy.  
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

## Próba jednej „likwidacji“

Depesze, jakie od kilku dni dochodzą z Hiszpanji, nie poturbują, by je powtarzano: każdy je pamięta. Nic nie ukryje faktu, że w ciągu półtora roku i czterech miesięcy od swego dojścia do władzy nowy rząd hiszpański nie zdołał przywrócić spokoju. W ciągu tego czasu ilość wydanych ustaw sięgnęła cyfry paruset, zmieniono do podstaw samych cały ustroj państwa, zasądono moc osób, skonfiskowano nie mniej majątków, spalono jeszcze więcej kościołów. I nic.

Tyle, tak licznych, tak epokowych zmian nie miało najmniejszego echa na nastroje ulicy hiszpańskiej. Przeciwnie. To, co towarzyszyło ostatnim dniom rządu Alfonsa XIII, było ocale niebierawym, mniej gwałtowne, niż to, co towarzyszy „normalizowaniu się“ republiki. „Nawet 13 i 14 kwietnia na rogach ulic w Barcelonie stali tylko policjanci do kierowania ruchem kołowym, — dziś stoją tam gniazda karabinów maszynowych!“ A przecież dnie 13 i 14 kwietnia były ostatnimi dniami monarchji, przed dniem narodzin nowego ustroju, podczas gdy dziś — zapewniamy o tem nagwałt poselstwa hiszpańskie, zagranicą — nie się tam niezwykłego nie dzieje.

Wszystkie ustawy Korteżów Ustawodawczych przechodziły głosami obrzydniej wprost większości parlamentarnej, wydanej w warunkach, gdy raczej można było mówić o rewolucyjnej, niż o reakcyjnej presji. Stojący u steru rządów ludzie są ludźmi przewrotu dokonanego zaledwie półtora roku temu. Gabinet jest gabinetem par excellence parlamentarnym, ustroj jest demokratyczny, konstytucja pacyfistyczna.

A jednak zaburzenia nie tylko się nie kończą, ale wzmagają, a jednak po jednym nieudalym puczu następują dwa inne i jeszcze inne. Nic nie pomaga internowanie kilkudziesięciu na chybili-trafiał poapanych monarchistów na krańcu Sahary: jeszcze mniej pilne strzeżenie odsiadującego więzienie warchoła generała Sanjurjo, ani to, że świeżo jeszcze, i tak wielka już liczba aresztowanych wzrosła o parę tysięcy osób. Nawprost jednej rzeczywistości, która mówi: ustroj, rząd, parlament, to wszystko jest wyrazem woli narodu, wyrosła inna rzeczywistość, która tamtej rzuci w twarz pucz po puczu, strajk, po strajku, zaburzenie po zaburzeniu rzuci — jakby gorączkowo wznosząc stos barykady nowego przewrotu.

Te dwa diametralnie różne oblicza dzisiejszej Hiszpanji, — jest to może jedyna rzecz jasna, rzecz wyraźna, w tym całym chaosie, Uchwycimy je, tak, jak są, na jednej kliszy: w dalekiej, małej, zdegenerowanej Hiszpanji dokonywa się bowiem proces o historycznym znaczeniu: rozgrywa się jedyny w obecnych czasach epizod powrotu od dyktatury do sejmokracji.

Zjawisko to zasługuje na ujęcie w pincety, na rozłożenie na stole sekcyjnym historii. Przedtem należy jednak oderżnąć nożem pewne narośla, utrudniające tylko pracę badawczą. Przedewszystkiem nie o tem jakoby republika hiszpańska znajdowała się między młotem a kołwadem. Młotem ma być komunizm, kołwadem monarchizm. Biedna, młoda republika — mówi się — tak zajadłych, tak potężnych ma wrogów. Jest to bardzo ładna powiastka, bardzo pożyteczna powiastka dla Zamory i Co, ale nie-prawdziwa od A do Z.: Alfons XIII rozjeżdża po Europie, grandowie są nieliczni wystraszeni, zgnębieni. Tak samo możnaby mówić, w 1917 r. byli niebezpieczni dla rewolucji rosyjskiej Jusupowowie i Dołgorukowowie, a przewrotowi, który obalił Habsburgów, zagrażali Windischgraezowie. Nie; — zbyt łatwo, zbyt bez oporu pozwolili ci sami ludzie na obalenie monarchji, byż im się stało „młot“ czy „kołwado“ dla swych niedawnych zwycięzców. Monarchizm w dzisiejszej Hiszpanji spełnia niestety tylko dwie funkcje:

— „koźła ofiarne“, na którego zwała się nawet strajki anarchistów barcelońskich i pacyfikatora północy: północne prowincje — to jedyne, które są spokojne. Północne prowincje — to prowincje nawskroś monarchistyczne. Tak się więc dzieje, że praktycznie monarchizm jest dziś nie „młotem“, ale podporą znienawidzonego dlań ustroju. O tem należy pamiętać.

Również nie mamy wrażenia, by tak znowu silnie działała tu Moskwa. Oczywiście subsyduje ruch komunistyczny w Hiszpanji, jak subsyduje takie same ruchy w Bułgarii czy w Kanadzie, ale stąd do tej „przemowej roli“ daleko. Naprawdę nie Hiszpanja Zamory jest tym bastionem kapitalizmu, który najsilniej opiera się komunizmowi: — napewno nie od zdobycia Hiszpanji rozpoczęła się wszechświatowa rewolucja. Sam fakt, że słyszy się obecnie częściej o anarchizmach niż o komunistach, już potwierdza to zdanie. Nie Berlin bezrobocia Daleki Wschód w wojnie, Stany Zjednoczone, Warszawa nawet, pochłaniają uwagę Z. S. R. R. tysięcy, dziesięć tysięcy razy więcej.

Zredukowawszy do właściwych rozmiarów dwa „niebezpieczeństwa“, zagrażające republice hiszpańskiej, musimy poprzestać na skonstatowaniu ich przesadności. Co nie przeszkadza, że Hiszpanja przeżywa naprawdę bardzo ciężki i bardzo pouczający kryzys.

Ogłoszenie dyktatury riwerowskiej było niegdyś — nie przeczą temu republikańskie — powitanie przez ulicę z entuzjazmem. Było nawet rozumiane jako początek reform. Celem tych reform, jak zresztą — dziwna rzecz — i obecnych, było podniesienie gospodarcze Hiszpanji. Kraj grandów jest krajem nędzy. Rządy dyktatorskie roztoczyły ogromny plan:

— Hiszpanja jak mało który kraj w Europie, nadaje się na kraj turystyczny. Z rzeki milionów, jakie corocznie amerykańscy podróżnicy zostawiają na Montmartre czy nad Sorrento, trzeba odwrócić jak największy strumień do Hiszpanji.

Rozpoczęła się gigantyczna rozbudowa zaniedbanych dróg, propaganda w Ameryce łacińskiej, tworzenie hiszpańskich „kurortów“, lansowanie San Sebastian. Rozpoczęły się dzieła bardzo wielkie — ale jednak niedosyć wielkie: brak w Hiszpanji kapitałów własnych, brak przedewszystkiem oszczędności szerokich mas sprawi, że cały ten program mógł zostać wykonany tylko kapitałem zagranicznym i że z jego lokaty pozostała tylko zagranica. Kryzys zachwiał ostatecznie zaufanie do dyktatury: oparta nie na jakinś obiozie, ale na początkowym nastroju mas, musiała upaść z chwilą radykalnej tryby nastrojów zmiany. Przyszła kolej na upragnioną „likwidację dyktatury“, nastąpił stuprocentowy nawrót do parlamentarizmu. Ten „nawrót“ oznaczał w oczach szerokiej rzeszy powrót do lepszych, niekryzysowych, spokojnych czasów. Ba — czasy jakich jeszcze Hiszpanja nie miała. I po półtora roku nie sprawdza się z tych zapowiedzi nic, z tylu nadziei nie ziszcza się żadna. „Likwidacja“ okazała się straconym wysiłkiem, walką z wiatrakami. Mówi jej to w oczy każdy pochód robotniczy w Barcelonie, każdy bunt chłopski w Santander, Asturji, Granadzie. Strajkami, zamachami, strzelaniną i walką uliczną mówi cała Hiszpanja: „wyście nie potrafili nie prócz kaligrafowania konstytucyjnych paragrafów“. Tym, co po załamaniu dyktatury, po 14 kwietnia pisało o „lekcji hiszpańskiej“, odpowiada teraz Hiszpanja dalszym ciągiem lekcji.

**K. P.**  
**Stan bezrobocia w Polsce**  
WARSZAWA. PAT. — Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośredniczących na terenie całego państwa, wyniosła w dniu 7 stycznia br. 231.239 osób, co stanowi wzrost liczby bezrobotnych do tygodnia poprzedniego o 10.994 osoby.

## Dyskusja nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości

### Sprawa nieusuwalności sędziów. — Echa Gródka Jagiellońskiego. — Przemówienie min. Michałowskiego

WARSZAWA. PAT. — Sejmowa komisja budżetowa wystąpiła na środowym ranem posiedzeniu do rozpraw nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości. Pierwszy zabrał głos referent tego budżetu poseł SEIDLER (BB), który na wstępie omówił dokonane i zamierzone prace w dziedzinie kodyfikacji i unifikacji ustawodawstwa. Mówca zaznaczył między innymi, że Komisja kodyfikacyjna pracuje nad najrychlejszym ukończeniem prawa o zobowiązaniach i nad projektem kodeksu handlowego.

Dalej referent poruszył zagadnienie selekcji stanu sędziowskiego, którą Ministerstwo przeprowadziło na podstawie rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej. W związku z tem Ministerstwo wydało okólnik, zabraniający sędziom należeć do jakichkolwiek ugrupowań. Przechodząc do adwokatury, pos. Seidler zauważył, że udrożnienie jej stało się palącą koniecznością. Dlatego też rozporządzenie Pana Prezydenta o ustroju adwokatury należy uznać za punkt zwrotny w jej rozwoju.

Omawiając szerzej dziedzinę postępowania doroząnego, referent wskazał, że stan bezpieczeństwa w chwili wprowadzenia postępowania doroząnego mógł budzić poważne obawy. Przesłaność oprócz tego miała charakter progresywny. Wówczas rząd 2 września 1931 roku wprowadził postępowanie doroząne, w myśl art. 1 rozporządzenia Pana Prezydenta. Jeżeli chodzi o celowość wprowadzenia sądów doroząnych, to skutkiem należy jej w cyfrach statystycznych. Postępowanie doroząne musi mieć znaczenie profilaktyczne i działać hamująco na przestępczość. Porównanie cyfr statystycznych dowodzi, że wprowadzenie sądów doroząnych było uzasadnione i celowe.

W dyskusji zabrał głos pos. TRAMPYCZYŃSKI (Klub Narodowy). W dłuższym wywodzie występował on przeciwko polityce personalnej Ministerstwa Sprawiedliwości na terenie sądownictwa. Złożył pos. NIEDZIAŁKOWSKI (PPS) omawiał szeroko zagadnienie nieusuwalności sędziów i krytykował przytem politykę Ministerstwa Sprawiedliwości. Mówca wystąpił przeciwko obecnemu regulaminowi więzieniu i poruszył zagadnienie sądów doroząnych. Pos. Niedziałkowski polemizował z poglądem referenta, że sądy doroząne usprawniają swą celowość znacznym zmniejszeniem się przestępczości w dziedzinie zbrodni, podlegających tym sądom. Wreszcie pos. Niedziałkowski ubolewał nad stosunkowo małą ilością uwłaskawień, poczem poruszył między innymi sprawę nieuwłaskawienia Biasa i Danylewicza.

Po przewrótce obładowej na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej pierwszy przemawiał

pos. Biłak z Klubu Ukraińskiego, który atakuje kodeks karny, stwierdzając, że nie wprowadza on pojęcia przestępstwa politycznego i że utrzymuje karę śmierci. Mówca uskarżał się, że do sądownictwa, prokuratury i więziennictwa nie przyjmuje się jakoby zupełnie Ukraińców. Poruszając sprawę napadu na urząd pocztowy w Gródce Jagiellońskiej, mówca twierdził, że sprawa ta miała tło polityczne. Pos. Biłak ubolewał z powodu wykonania wyroku na Biłacie i Danylewiczyźnie.

**PRZEMÓWIENIE MIN. MICHAŁOWSKIEGO**  
Raz po raz ponawia się w dyskusji „stętkowny zarzut ograniczenia niezawisłości sędziowskiej przez ostatni dekret, nowelizujący ustroj sądów. Właściwie zarzut ten wytoczony był ciegłe, zarówno w odniesieniu do tekstu pierwotnego z 1928 r., jak i do tekstu zmienionego nowelami 1930 roku.

Zadną z przyjętych na świecie gwarancji niezawisłości sędziowskiej nie zadowolili gorliwych obrońców absolutnej niezawisłości. Hasła tego stały się nadużywa w celach opozycyjnych a nie używa się ze względów rzeczowych. Gwarancje niezawisłości sędziowskiej, zapewnione obowiązującymi prawami o ustroju sądów, w całej pełni realizują zasady, zawarte w konstytucji. Tak więc, najważniejszy w tej sprawie przepis art. 77 konstytucji, będący podwalnią niezawisłości sądu jako instytucji, został bez reszty i bez zmiany wcielony do ustroju sądownictwa. Jest to przepis art. 72 par. 4 i art. 79 prawa o ustroju sądów.

Tak samo rzecz się ma z gwarancjami nieusuwalności i nienuiswalności sędziów, proklamowanymi przez art. 78 konstytucji, które znalazły w ustroju sądów pełną realizację. Nicma w ustroju takiego przypadku, żeby sędzia mógł być usunięty lub przeniesiony bez orzeczenia sądownego. Tak jest i przynajmniej: orzeczenie sądowne, wydane przedtem przez zgromadzenie ogólne, ma być na mocy noweli ferowane przez 3-osobowy komplet sędziowski, wybrany też przez zgromadzenie ogólne, podobnie jak w każdej innej, chociażby sądowej sprawie i nikt nie może być obrzy elementarnymi zasadami prawa twierdzić, że komplet sędziowski nie spełni konstytucyjnego warunku orzeczenia sądownego lecz że orzeczenie to wydać może zgromadzenie ogólne, bo właśnie zgromadzenie ogólne jako organ administracji sądowej, mogłoby być pod tym względem kwestionowane, ale nigdy zwykły komplet sędziowski, powołany do orzekania we wszystkich sprawach sądownych. Skonczyć więc należy raz z tym zarzutem, wyzerpał on już nietylko temat, ale także słuchaczy.

Wobec wprowadzenia w życie całego szeregu ustaw, tak z dziedziny prawa formalnego, wania zakończyły się podobno wczoraj w Berlinie i zostały uwieńczone powodzeniem. Z drugiej strony Hitler miał prowadzić rozmowy w sprawie ewentualnego dalszego odroczenia prac Reichstagu. Do spotkania z kanclerzem Schleicherem nie doszło. Prasa nie wyklucza możliwości takiego spotkania po wyborach w Lippe, to jest po 1 -tym stycznia.

## Dookoła pobytu Hitlera w Berlinie

BERLIN. PAT. — Przywódca narodowych socjalistów udał się z powrotem do Lippe, celem dalszego prowadzenia kampanji wyborczej. Według prasy liberalnej, pobyt Hitlera w Berlinie związany był głównie z trudnościami finansowymi patrij. Przewodniczący Reichstagu Goering w związku z tą właśnie sprawą wyjeżdżał zagranicę i prowadził pertraktacje o uzyskanie pożyczki. Odpowiednie roko-

zowania zakończyły się podobno wczoraj w Berlinie i zostały uwieńczone powodzeniem. Z drugiej strony Hitler miał prowadzić rozmowy w sprawie ewentualnego dalszego odroczenia prac Reichstagu. Do spotkania z kanclerzem Schleicherem nie doszło. Prasa nie wyklucza możliwości takiego spotkania po wyborach w Lippe, to jest po 1 -tym stycznia.

## Otwarcie sesji zwyczajnej Riksdagu

STOKHOLM. PAT. — Król otworzył w dniu 11 bm. sesję zwyczajną Riksdagu, w obecności członków rodziny królewskiej, rządu, korpusu dyplomatycznego itd. Mowa tronowa podkreśla dobre stosunki Szwecji z zagranicą, wyraża jednak ubolewanie z powodu ogólnej sytuacji politycznej. Nadzieje na powrót do bardziej swobodnej wymiany towarowej nie ziszczyły się, a wyniki konferencji rozbrojeniowej są dotychczas nikłe. Dalej o-

dzie wspomina o rokowaniach handlowych z Anglią i Niemcami. W dziedzinie polityki wewnętrznej projektowane są zarządzenia, których celem jest zmniejszenie bezrobocia i przyjęcie z pomocą rolnikom. — Podatek spadkowy będzie zwiększony, celem zdobycia funduszy na roboty publiczne. Projektowana jest też reforma ustawy o kontrolach spółek i banków. Zamierzone jest także zniesienie sądów wojennych.

## Zgon prof. Oswalda Balzera

LWÓW. PAT. — W dniu 11 bm. w godzinach popołudniowych zmarł we Lwowie profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza dr. Oswald Marjan Balzer. Prof. Balzer urodził się w Chodorowie w Małopolsce Wschodniej. Po ukończeniu gimnazjum we Lwowie, prof. Balzer studiował prawo na Uniwersytecie Lwowskim, a następnie Krakowskim, oraz na wydziale filozoficznym we Lwowie. W r. 1883 otrzymał stopień doktora praw w Uniwersytecie Jagiellońskim, poczem odbył studia w uniwersytecie berlińskim. W roku 1885 prof. Balzer rozpoczął wykłady historii prawa polskiego na wydziale prawnym Uniwersytetu Jana Kazimierza. Równocześnie mianowany został dyrektorem Archiwum Akt Grodzkich i Ziemięskich. Na tem stanowisku pozostał do ostatniej chwili. W roku 1902 prof. Balzer przeprowadził obronę praw bylej Galicji w sporze z Węgrami o Morskie Oko w Tatrach. Sp. prof. Balzer był członkiem i czynnym i honorowym kilkudziesięciu instytucji naukowych krajowych i zagranicznych, między innymi Akademii Umiejętności i Towarzystw Naukowych w Moskwie, Pe-

tersburgu, Pradze, Sofji, Zagrzebiu, Nowym Sadzie i Bratisławie. Był również doktorem honorowym wszystkich uniwersytetów polskich i uniwersytetu w Pradze. Posiadał obywatelstwo honorowe kilku miast polskich i czeskosłowackich. Odznaczony był orderem Orła Białego w roku 1921 i złotym krzyżem zasługi. — Zmarły był honorowym prezesem Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Lwowskiego i na Opiekę nad Dzieckiem we Ewowie. **POGRZEB W PIĄTEK**  
LWÓW. PAT. — Pogrzeb zmarłego w dniu 11 bm. prof. Oswalda Balzera odbędzie się w piątek 13 bm. z domu żałobcy przy ul. Zyblikiewicza.

## Prace Komisji Sejmowych

WARSZAWA. PAT. — W dniu 11 bm. o godzinie 8 rano obradowała sejmowa komisja administracyjna nad rządowym projektem ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu te-rytorjalnego, w szczególności nad zagadnieniem ordynacji wyborczej do organów gminnych (poprawki posła Ducha z BB, traktujące o wyborach pośrednich do organów gminnych).

Posłowie opozycji wypowiedzieli się przeciwko wyborom pośrednim. Między innymi poseł Kuzyk (Kl. Ukr.) twierdził, że ustawa napisana jest z myślą krzywdzenia ludności ukraińskiej.

Wicemarszałek Polakiewicz, odpowiadając na wywody posła Kuzyka, podkreślił, że BBWR usiłuje usunąć z dyskusji momenty polityczne, czego posłowie opozycji nie chcą uznać. — Mówca odparł stanowczo zarzut, jakoby ustawa zmierza do krzywdzenia ludności ukraińskiej. Przeciwnie, ustawa pomyślna jest w ten sposób, aby zadowolnić wszystkich obywateli, bez różnicy wyznania, klasy, czy narodowości.

## Wykrycie tajnego składu broni

WIEDEN. PAT. Wykrycie tajnego składu materiału wybuchowego wywołało w prasie i opinii publicznej silne wrażenie. Prasa lewicowa sądzi, że narodowi socjaliści planowali zamach na swych politycznych przeciwników. Policja przeszukała wczoraj kierownika przedsiębiorstwa w którym zmieszono 352 naboje amonitowe i zarządziła jego aresztowanie. Jest nim były oficer Hejaeger. Obecnie pełni on w stronnictwie narodowo - socjalistycznym obowiązki komendanta sztafety motorowej. Stwierdzono pozatem, że amonit pochodził z fabryki broni w Blumanu.

## Śnieg w dolinie Podtatrzańskie

ZAKOPANE. PAT. Padający od kilku dni śnieg nadał całej dolinie Podtatrzańskie właściwy jej piękny wygląd zimowy. Dobre warunki śnieżne ściągają tu licznych narciarzy z całej Polski. Wiele zapowiadanych imprez sportowych odbędzie się wobec tego w bardzo pomyślnych warunkach.

## TELEGRAMY

**TADEUSZ ZIELIŃSKI DOKTOREM HONORIS CAUSA W MEDJOLANIE**  
WARSZAWA. PAT. Uniwersytet w Medjolanie nadał profesorowi Tadeuszowi w Zielińskiemu stopień doktora honoris causa.

**AMBASADOR POLSKI PRZYBYŁ DO NEW YORKU**  
NOWY YORK. PAT. Ambasador Patek przybył do Nowego Yorku we wtorek o g. 23-ej. Gwałtowna burza opóźniła przyjazd o 16 godzin. Na spotkanie ambasadora wyjechałi członkowie ambasady oraz konsul generalny. Na przystani witaly ambasadora delegacje organizacyjnej polskich. O północy ambasador wyjechał do Waszyngtonu.

**KONFERENCJA ROOSEVELTA Z PLK. HOUSE**  
NOWY YORK. PAT. Roosevelt konferował wczoraj w Nowym Jorku z plk. House. Konferencji tej przysiępsia wielkie znaczenie, ponieważ nastąpiła ona bezpośrednio po naradach Roosevelta z sekretarzem stanu Stimsonem. Prasa popołudniowa widzi w rozmowie tej dowód, że nowy prezydent natychmiast po objęciu władzy uczyni w polityce zagranicznej decydujące pociągnięcia.

**CORKA TROCKIEGO POPEŁNIŁA SAMOBÓJSTWO**  
BERLIN. PAT. „Volksztg“ donosi, że córka Trockiego, przebywająca od dłuższego czasu na kuracji w Berlinie, popełniła samobójstwo przez zatrucie się gazem świetlnym. Powodem tego kroku była obawa, że grozi jej wydalenie z granic Niemiec.

**SŁABY PRZEBIEG KAMPANII ANTY-RELIGIJNEJ W SOWIECIACH**  
MOSKWA. PAT. W okresie prawosławnych świąt Bożego Narodzenia uderzał w Moskwie wyjątkowo słaby przebieg kampanii antyreligijnej, urządzanej corocznie w czasie świątecznym. Nie odbył się ani jeden z pochodów, słynnych z lat ubiegłych ośmieszających wierznięcia i obrzydły. Nabożeństwa w cerkwiach nie były zakłócone żadnymi eksoesami.

**POWRÓT DO NIEDZIELI W BOL-SZEWI**  
MOSKWA. PAT. Wiele rejonów (powiatów) i przedsiębiorstw rosyjskich przeszło z dniem 1 stycznia na 7-dniowy tydzień pracy z niedzielą, jako dniem wypoczynkowym. Przywrócenie niedzieli miało być podyktowane względami gospodarczymi a także tradycyjnymi zwyczajami robotników, opuszczających częstokroć pracę w dni świąt religijnych.

**NIE BĘDZIE TOTALITARIJA POD-CZAS WYSCIGÓW PSÓW**  
LONDYN. PAT. — Powołana przez rząd komisja, reprezentująca wszystkie odłamy społeczeństwa angielskiego, wypowie działa się w raporcie jednomyślnie przeciwko dopuszczaniu totalitarności na stadionach, na których uprawiane są wyścigi psów.

Report ujawnia niesłychany wzrost tego sportu, pod którego przykrywką ludność oddaje się hazardowi. Niektóre dzienniki traktują raport jako chęć udrożnienia społeczeństwa, stoczono przez niego hazard.

Inne pisma jednak uważają załeczenia raportu za zbyt surowe, odbierające szeroki masom ludności populamie przyjemności zwycięstwa. Raport przedstawiony będzie gabinetowi i będzie również przedmiotem wielkiej dyskusji parlamentarnej.

## KATASTROFA HYDROPLANU

PARYŻ. PAT. Hydroplan francuskiej marynarki wojennej, wiozący na pokładzie 7 ludzi załogi, spadł w dniu 11 b. m. po południu w okolicy Tunisu z wielkiej wysokości, wskutek fałszywego manewru pilota. W katastrofie zginęło trzy osoby, jedna odniosła ciężkie rany.

## Wykrycie tajnego składu broni

WIEDEN. PAT. Wykrycie tajnego składu materiału wybuchowego wywołało w prasie i opinii publicznej silne wrażenie. Prasa lewicowa sądzi, że narodowi socjaliści planowali zamach na swych politycznych przeciwników. Policja przeszukała wczoraj kierownika przedsiębiorstwa w którym zmieszono 352 naboje amonitowe i zarządziła jego aresztowanie. Jest nim były oficer Hejaeger. Obecnie pełni on w stronnictwie narodowo - socjalistycznym obowiązki komendanta sztafety motorowej. Stwierdzono pozatem, że amonit pochodził z fabryki broni w Blumanu.

## Śnieg w dolinie Podtatrzańskie

ZAKOPANE. PAT. Padający od kilku dni śnieg nadał całej dolinie Podtatrzańskie właściwy jej piękny wygląd zimowy. Dobre warunki śnieżne ściągają tu licznych narciarzy z całej Polski. Wiele zapowiadanych imprez sportowych odbędzie się wobec tego w bardzo pomyślnych warunkach.





# Dziwięciu najbardziej zasłużonych Wilnian

Kupon ten należy wyciąć i po należytem wypełnieniu przesać, lub zanieść do redakcji (Zamkowa, 2)

Wpisać należy nazwiska wybitnych przedstawicieli różnych zawodów, którzy szczególnie zasłużyli wobec Wilna.

Ankieta dotyczy tylko osób żyjących, — tak mężczyzn, jak i kobiet.

Ci, z których udział w ankiecie, których wszyscy kandydaci (lub zdecydowana większość) zwyciężyła w plebiscytcie, otrzymają nagrody. Dlatego też uprasza się o czytelne wpisanie swego nazwiska i adresu, ale ankiety nadesłane anonimowo będą liczone narówni z podpisanymi.

O szczegółach ankiety patrz Nr. 330 z dnia 30-XII 1932 r.

## NAJBARDZIEJ ZASŁUŻENI WILNIANIE

1. Kapłan
2. Uczony
3. Pisarz
4. Artysta-plastyk
5. Artysta teatru
6. Działacz społeczny
7. Adwokat
8. Lekarz
9. Pedagog

# grodzieńska

ZEBRANIE WYDZ. WYKONAWCZEGO KOMIT. POW. F. P. B. W GRODNIE. Dziś o godz. 13 w lokalu magistratu pokój Nr. 14 odbędzie się posiedzenie wydziału wykonawczego Komitetu Powiatowego Funduszu Pomocy Bezrobotnym w Grodnie.

**„POLONJA”** Pocztów 4  
Prawdziwy Człowiek Małpa **FRANK MERRILL**  
słynny mistrz w dalekiej dżungli  
Przygody i przeżycia Człowieka Małpy  
Wstęp od 49 gr.

**„APOLLO”** Mickiewicza 26  
Polska 100 proc. mówiona i śpiewana komedia filmowa p. l.  
**Ułani Ułani, chłopcy malowani**  
Z udziałem publiczności  
**Zula Pogorzelska Adolf Dymsha i Kaz. Krukowski**  
Wstęp od 49 gr.

**„ŚWIATOWID”** Grodno, Brygidzka 2.  
Dziś wstęp od 49 gr.  
Najwspanialsza i najpotężniejsza epopeja z dziejów dawnego Rzymu i martyrologii Chrześcijaństwa p. g. nieśmiertelnego dzieła Henryka Sienkiewicza  
**QUO VADIS..?**  
W roli Nerona genialny tragic Em. Janings i piękna Rina de Liguero.

**FIRMA RADJOWA „LINNIK”**  
Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186  
Konto czekowe P. K. O. 82.157.  
**POLECA ZA 160 ZŁ. GOTÓWKĄ**  
8-lampowy odbiornik radiowy, z lampami głośnikiem akumulatorem, baterią anodową i sprzętem antenowym  
Przy zamawianiu należy wpłacić na P.K.O. N. 82.157 zł. 20. Pozostałość za zaliczeniem.

# Podwójne życie Jimmy Dala

Chwała Bogu! Auto zwałniało bieg... Jeszcze chwila i zatrzymało się. Drzwiczki otworzyły się, zaszepotały głosy, ktoś wysiadł i znów wrócił... Nie, to nie był jeszcze koniec podróży: auto ruszyło dalej.

Jeszcze z pół godziny trwała podróż. Z trudnością opanowywał wzięty swe zniecierpliwienie.

— Poczł samochód się zatrzymał? — kręciło się pytanie w głowie Dala. — Musiałoby być umówione spotkanie. W jakim celu? Dlaczego kazali mi się przebrać? Przecież jego własne ubranie nie było tak bardzo zniszczone! Coś musiało być w tem kryć. Co zawierała paczka, którą złożył w dani już jedno życie ludzkie? Czy ona wiedziała, gdzie się znajduje sztab „Centru”? Gdzie znaleźć Johansena? I tę skrzynkę Nr. 423? Dal nie wiedział, czy może liczyć na jej wskazówki i pomoc przy szukaniu paczki. Może ona sama nie wiedziała?

Samochód zatrzymał się znowu. Tym razem, człowiek, siedzący obok Dala, odwiązał szal z jego głowy i rozkazał krótko: — Wychodź pan.

ROZDZIAŁ VI  
PUŁAPKA

Gdyby nawet Dal nie miał opaski na oczach, nie dużyby na tem skorzystał: światło w aucie było zgaszone, a okna osłaniały szczelnie, cienkie, stalowe firanki. Ostrożnie wyszedł na chodnik i zanim zdążył się rozjeżdżać — samochód ruszył gwałtownie i znikł za rogiem.

Dopiero teraz, Dal zrozumiał, że stoi przed swym własnym domem.

— Jechaliśmy godzinę — obliczał Dal — jeżeli weźmiemy średnią prędkość jazdy 40 km., to...

Uśmiechnął się pogardliwie: „Centrum” mogło znajdować się równie daleko w odległości 40 km. jak i 40 kroków. Może całą tę godzinę krążyli po ulicach śródmieścia?..

„Dal szybko wszedł na schodki i własnym kluczem otworzył drzwi. Bandy ci przełożyli uprzejmie wszystkie drobiazgi z jego kieszeni do nowego ubrania — klucz więc miał przy sobie. Wszedł do przedpokoju, cicho zamykając drzwi.

W domu panowała cisza. Służba spała już oddawna. Nawet stary Jesson musiał zdecydować, że pan nie wróci przed ranem i zasnął. Ale dziwna rzecz: staryszek zapomniał zgasić światło w przedpokoju!

Dawniej nie był tak nieuważny! Dal zgasił światło i chwilę stał w ciemności, nadsłuchując. Wahał się, czy obudzić Jessona i uprzedzić o swym wyjeździe zagranicę.

BAL MYSLIWSKI. Stwieraniem Oficerskiego Klubu Łowieckiego Garnizonu Grodno, w dniu 14 b. m. w salonaeh Kasyna gamizonoowego, odbędzie się — Bal Myśliwski. Początek balu o godz. 22-ej. Kartki wstępu za zaproszeniami.

— ZE SPORTU. W związku z mającym się odbyć trójmeczem bokserskim między reprezentacjami miast: Wilna, Białegostoku i Grodna, o puhar Redakcji „Ilustrowanego Ekspresu Łódzkiego”. Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego, w celu ustalenia reprezentacji do najbliższego spotkania z „silną pięścią” Wilnian, urządza w dniu 15 b. m. zawody eliminacyjne. Zgłoszenia przyjmuje kanoelaria Ośrodka W. F.

— SUCHE ĆWICZENIA WIOSLARSKIE. Zarząd W. K. W. zorganizował suche ćwiczenia wioslarskie pod kierownictwem fachowego instruktora.

Treningi odbywają się we wtorki — czwartki i piątki w godz. od 18-tej do 19 w sali K. S. „Orosowia”. Wstęp bezpłatny.

**„PALACE”** Grodzka 14.  
Emil Janings Harry Liedtke, Lydja Salomonowa i Dayny Serwace w filmie p. t.  
**Żona Faraona**  
Reż. Ernest Lubitsch  
Wstęp 49 gr.

**Dr. A. WEŻYK** POWRÓCIŁ  
ul. Sadowa 9 w Baranowiczach  
Choroby weneryczne, skórne, płciowe  
Przyjmuje: w g. 7.30 — 8.30 r. 3—5 pp. 7—9 w

# baranowicka

— Z DZIAŁALNOŚCI URZĘDU ROZJEMCZEGO. Urząd Rozjemczy odbył dotychczas 2 posiedzenia, rozpatrzywszy około 50 spraw.

Obecnie zostały wyznaczone posiedzenia Urzędu Rozjemczego na dzień 21 i 28 stycznia.

— ZEBRANIE ZWIĄZKU ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH. W dniu 8 stycznia w sali Rzemieślników Chrześcijan przy udziale 60 osób odbyło się zebranie Zw. Robotników Budowlanych. Zebranie zajął prezes ZZZ Lucejan Roszczyk, poczem p. Ryszard Perzak wygłosił referat organizacyjny oraz o spółdzielniach robotniczych zajmującą zebrań z statutem tejże spółdzielni.

Po wysłuchaniu referatów, zebrań uchwalili założyć spółdzielnię robotniczą i w tym celu wybrali komisję organizacyjną w skład której weszli: p. p. Jan Karpowicz i Michał Radziuk.

Kilku robotników z zasady robiło opozycję, lecz w końcu widząc swe niepowodzenie, uspokoiło się.

— Z ŻYCIA I DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH. W dniu 6 stycznia w lokalu szkolnym w Stoliwiczach odbyło się przedstawienie, odegrane przez działkę szkolną.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Dochód osiągnięto 48 zł. 50 gr.

W dniu 8 stycznia w Darewie przez Koło Młodzieży Wiejskiej została odegrana sztuka p. t. „Bez ten święty opiatek”.

W dniu 8 stycznia w szkole powszechnej w Podlesiu przez miejscową straż pożarną odegrano komedię p. t. „Zaloba swatem”. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Dochód wyniósł 43 zł. 50 gr.

W wsi Wielka Łotwa w świetlicy przy szkole powszechnej urządzono przedstawienie, odegrano komedię p. t. „Paulinka”. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Dochód wyniósł 8 zł. 80 gr.

— ZE ZWIĄZKU DROBNYCH KUPCÓW. W dniu 8 stycznia w lokalu własnym odbyło się zebranie drobnych kupców. Głównym tematem zebrania było omówienie sprawy zainicjowanej przez właścicieli butek, a właścicielem placu Górnym na Rynku 3 Maja.

Załącznik ten trwa od dość dawna. Zebrani postanowili założyć kasację i w tym celu postanowili zebrać odpowiednie sumy w celu przekazania sprawy adwokatowi.

— ZORGANIZOWANIE SEKCJI SZACHISTOW PRZY ZW. REZERWISTÓW. Dnia 9 b. m. została zorganizowana Sekcja Szachowa Koła Rezerwistów w Baranowiczach, zadaniem której jest: kształcenie się członków w grze szachowej, zapoznanie się z literaturą szachową, urządzanie turniejów szachowych i przyjmowanie udziału na zewnętrz.

Zarząd Sekcji składa się z prezesa p. A. Krepkiego i sekretarza p. Seweryna Wironowskiego.

Członkiem sekcji może być każdy członek Koła, zgłaszając swe przystąpienie własnoręcznie podpisanym w liście członków sekcji.

Prócz listy członków, w sekcji będzie prowadzona lista szachistów sympatyków, do której będą się wpisywali amatorzy szachowi, nie będący członkami Koła Rezerwistów, a chcący brać udział w szachowym życiu sekcji.

Gry będą się odbywały codziennie od godziny 18tej, za wyjątkiem wtorków i piątków.

— CO BĘDZIE ROBIŁ Z BIELIZNĄ. W nocy dnia 10 stycznia ze składzika p. Mojżesza Berensztejna zapomocą uszkodzenia kłódki jakiś nieznany opryszek skradł p. Berensztejnowi bieliznę wartości około 1000 zł.

Komisariat poszukuje amatora, któremu tak dużo potrzeba bielizny.

— OSZUSTWO. Miejscowy komisariat P. P. przyjął także jedno zameldowanie o oszustwie, oo do którego prowadzi dochodzenie.

**„REWJA”** SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.  
Dźwiękowe-kino  
Dziś premiera! ...Przed tobą stała zbliska Daleki Kraj, w nim zóci bracia Li i mściciel Tonga tam... w spektaklach San Francisco

**ZEASTA TONGA** LORETTA YOUNG i EDWARDEM G. ROBINSONEM  
Na scenie: zmiana programu: Tańce (C. Januszecki) i Chór Reveleisów (J. Świętochowski)  
Tylko w najbliższy czwartek i piątek

Dźwiękowe Kino  
**HELIOS**

Dźwiękowe kino  
**„PAN”** Wielka 42, tel. 528

Dźwiękowe kino  
**HOLLYWOOD** Mickiewicza 22 tel. 15-28

Dźwiękowe Kino-Teatr  
**„ŚWIATOWID”** Mickiewicza 9.

**„STONIMSKA**  
— LUSTRACJA ZAKŁADÓW OPIEKUNCZYCH W SŁONIMIE. — W dniu 9 b. m. przybył do Stonima p. naczelnik wydziału Urzędu Wojewódzkiego S. Osieński, który dokonał lustracji zakładów wychowawczych i opiekuńczych. Między innymi p. naczelnik szczegółowo zwiędził internat SS. Niepokalanek, Dom Sierót Żydowskich oraz Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem. Interesującą się szczegółowo ich administracją oraz stanem materialnym, p. naczelnik udzielił szeregu cennych rad i wskazań co do prowadzenia zakładów. Następnego dnia p. naczelnik odbył konferencję ze starostą p. Edmundem Koźłaczem i burmistrzem miasta p. inż. Kazimierzem Michałskim w sprawach bezrobocia.

Jak się dowiadujemy przez korespondent, wyniki lustracji zakładów wypadły dodatnio. P. naczelnik skonstruował wzorowy parządek i oddanie się kierownikom zakładów zarządzającym przez nich placówkom.

— POŻAR. — W dniu 9 b. m. o godz. 16.30 w domu Zygmunta Strabiejki przy ul. Sienkiewicza 9 w Słoniwie, zapalił się sadze w kominie. Na miejsce przybyła straż pożarna, która pożar zlokalizowała. Strat ani też wypadków z ludźmi nie było.

— WYKRYCIE NIELEGALNE POŚIADANEJ BRONI. — Policji stonimskiej po dłuższych wywiadach udało się wykryć na terenie gminy derewieńskiej i rohożyńskiej broń posiadana nielegalnie przez Błażego Władysława, Kościuszkę Józefa, Filipa Saohajra i Publiczńskiego Stanisława.

Broń zakwestjonowano i odesłano wraz z aktami dochodzenia, do Starostwa powiatowego w Słoniwie.

— I ZNOWU BÓJKA NA ZABAWIE. — Naczelnik straży pożarnej w Derewnej p. Bonowicz urządził zabawę w lokalu strażackim. W czasie zabawy, ma te sportu o niewiadomo powstała bójka, podczas której pobici zostali Nesterowicz Amisim i jego dwaj bracia przez Zimnickiego Borysa, Lewerowskiego Jana, Buszczyka Władysława i Koronców Jana i Ostapa. Dalszej awantury przeszkodziła policja, której matymielastowa interwencja zlikwidowała zajście. Na awanturników sporządzono protokół.

— CZY WIEŚZ, MATKO, ŻE NA TYFUS BRZUSZNY, CZERWONKĘ, OSPE, SZKARLATYNĘ, DYFTERYT, ODRE, KOKLUSZ, GORĄCZKĘ POŁOGOWĄ RAZEM UMIERA DWA RAZY MNIEJ OSOB, NIŻ NA JEDNĄ TYLKO GRUŻLICZICZKĘ! CHRON SWĘ DZIECI PRZED TĄ PLAGĄ! POPIERAJ BUDOWE SANATORJUM DLA DZIECI GRUŻLICZYCH! KUPUJ NALEPKI PRZECIWGRUŻLICZE!

— Nie warto, będzie czas na to rano. Gdyby staryszek nie spał, to co innego, ale budzić go... Byłoby to zbyt nagłe, nie pokojące. Niech wierny kamerdyner myśli, że wyjazd zagranicę jest jedną z lan tazyj młodego pana.

Nagle Jimmy Dal skierował się ku bo cznemu wyjściu, prowadzącemu do garażu. Kuchennymi schodami zeszedł na dół, do piwnicy. Zarówka zapalała się i Dal musiał w ciemności znaleźć drogę na dziedziniec. Pamiętał, że drzwi, które miał wyjść były obok kwadratowego okna, które bielalo jasną plamą nawiopst niogom. Drzwi te otwierały się do piwnicy. Poomacku przesuwał się Dal wzdłuż ściany, przeklinając ciemności.

Gdzie są te przekłete drzwi? — mruzczał. Wyciągnął rękę, szukając. Nagle z okrzykiem skoczył naprzód.

Sieć drutów! Nie było tu nigdy żadnych drutów. Palcami dotykał porcelanowych izolatorów, drutów. Wiedział, że zostały one niedawno założone.

Na chwilę ogarnęło nim znów uczucie bezsilności. Był tak pewny, że ich wyprzedził, a tymczasem oni, zrobili już swoje! Zrobili to w czasie, gdy był uwięziony, bo przecież pierwsi istnienie Jimmy Dala nie interesowało ich wcale. To dlatego wożono go tak długo! Może zastrzymano się, by zasięgnąć informacji o tem, czy robota skończona?

Poomacku powrócił na górę, biegnąc prawie. Nie miał czasu na wahania. Cel wrogów był dla niego zupełnie jasny: **stacja podsłuchowa!** Boże! Przecież ona miała telefonować! Może już była w ich rękach? W tej chwili chodziło mu tylko o to i o nic więcej!

Dal wpadł jak wicher do swego gabinetu.

— Jesson!

Starzec wstał z trudnością z fotela, mrugając sennymi oczyma.

— Jessonie! — powtórzył Dal, zatrzymując się na progu.

— Przeczysz, sir... — tłumaczył się zmieszany sługa, — zadrzełam troche..

— Co tu robicie? Dlaczego jesteście tutaj? — pytał gorączkowo Dal.

— Ja sir... to telefon, sir... — **Telefon!**

— Tak, sir, ta pani... przepraszam, lady dzwoniła, co godzinę i prosiła...

— No! — krzyczał Jimmy, tracąc panowanie nad sobą i trzęsąc nim jak galezią. — Co ona powiedziała? Prędezej, prędzej!

— Boże! sir... ja... ona... — Jessonie, — Dal opowiadał się i próbował mówić spokojnie. — Co ona wam powiedziała? Przypomnijcie sobie dobrze. Powtórzcie mi każde jej słowo! Móćcie!

— Lady nic nie powiedziała, sir... pytała tylko, czy nie może pana prosić do telefonu.

— I nic więcej?

— Nie, sir.

— Zapamiętaj sir. Powtarzam dosłownie prawie.

— Chwała Bogu! — westchnął z ulgą Dal.

— Tak, sir! — powtórzył bezwiednie Jesson.

Dziś premiera! ...Przed tobą stała zbliska Daleki Kraj, w nim zóci bracia Li i mściciel Tonga tam... w spektaklach San Francisco

**ZEASTA TONGA** LORETTA YOUNG i EDWARDEM G. ROBINSONEM  
Na scenie: zmiana programu: Tańce (C. Januszecki) i Chór Reveleisów (J. Świętochowski)  
Tylko w najbliższy czwartek i piątek

Premiera! Potężny film produkcji 1933 r.

# RASPUTIN

**Niekoronowany Car Rosji.** Życie i orgie erotyczne szatana Rosji w g. pam. ks. Jusupowa, zabójcy Rasputina. W rol. g. mistrz **CONRAD VEIDT.** Pieśni i romanse cygańskie w języku resyałim. Mikołaj II, carowa, cserwik, Wyrubowa, Ks. Jisapow, Parys kiewicz i t. d. Historyczna i mistyczna rola Rasputina. Film ten jednocześnie demonstr. w Warszawie z ogromem powodzeniem. II Światkiem gość. kolei państwowych. — Na 1-szy sesas ceny użiżone. — Seansy o godz. 4, 6, 8, i 10,20.

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień „ZUNGU” po cenach zmniejszonych od 30 gr. Już jutro wielka premiera! Gwóźdź sezonu! Tryumf nad tryumfami!

# „CZEMP”

Rewelacja pod każdym względem

W rolach gł. największa gwiazda, Wallace Beery oraz fenomenalne, nasjud. dziecko ekranu ostatnich czasów, **Jacke Cooper**

Arcydzieło to wyświetla się jednocześnie w New Yorku, Londynie, Paryżu, Berlinie, Warszawie i Wilnie. Nadzwyczaj fascynująca traść. Nigdy jeszcze kinematografia nie odniosła takiego tryumfu.

**Ceny najniższe w Wilnie.** Dziś! Dawnooczekiwany największy przebieg dźwiękowy o niewiódzanym dotychczas przepychu i uduświogcu, technice

# KONGRES TAŃCZY

Najrozkoszniejsza operetka filmowa. Akcja toczy się na tle Kongresu Wiedeńskiego roku 1814-go. Udział biorą wrecza Liljana Korvey, najmilsi Henry Garat, kusząco piękna Lil Dagover i najlepszy komik Armand Bernard.

Dziś! Wspaniale 100 proc. arcydzieło dźwiękowe w g. znanej powieści Dostojewskiego p. l.

# Bracia Karamazowy

skte i syberyjskie w wyk. „Chóru syberyjskich wólcreeów”. — Nad program rewelacyjne dodatki

**WĘGIEL** Konc. „Progress”  
**KOKS** wszystkich koksowień  
**BRYKIETY** H. M.  
w szczelnie zamkniętych i zaplombowanych wozach dostarcza  
PRZEDST. HANDL. PRZEMYSŁ.  
**A. DEULL, WILNO**  
Biuro: Jagiellońska 3 tel. 811  
Składy: bo znica własna, Kijowska 8, tel. 999

**WITOLD JUREWICZ**  
były majster firmy „Pawel Bure”  
Poleca regarki, buterki, srebro, plitery oraz wszelką naprawę po cenach znacznie niższych  
Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 4

Wyszedł z druku  
**Krótki Rys Dziejów Tajnej Oświaty Polsk. na ziemi Wileńskiej**  
opracowała **L. ZYCKA**  
we wszystkich Księgarniach cena 1 zł. 30 gr.

**Galanteria „Zródło Polskie”**  
Wilno — Wileńska 29.  
Poleca nowości sezonowe udziela rabatu świątecznego

**ŻĄDAJCIE**  
we wszystkich aptekach składach aptecznych znane środki od odcisków  
**PROW. A. PAKA.**

**GABINET**  
Racjonalnej kosmetyki leczniczej  
Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.  
**URODĘ**  
kobietę konserwuje, doskonale, odświeża, usuwa jej szkazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona” według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież, indywidualne dobowanie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej.  
Codziennie od g. 10—8.  
W. Z. P.

**Dr. A. WEŻYK** POWRÓCIŁ  
ul. Sadowa 9 w Baranowiczach  
Choroby weneryczne, skórne, płciowe  
Przyjmuje: w g. 7.30 — 8.30 r. 3—5 pp. 7—9 w

**Dr. GINSBERG**  
choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.  
Wileńska 3, od 8 — 1 i 4 — 8. Tel. 567.

**Lekarze**  
DOKTOR **Zeidowicz**  
chor. skórne, wenery — 11 tel. 794 od 2 — 4 po poł.

**Lekcje**  
UDZIELAM lekcji francuskiego — korepetycje — niedrogo. Mickiewicza 42 — 11 tel. 794 od 2 — 4 po poł.

**Dr. A. WEŻYK** POWRÓCIŁ  
ul. Sadowa 9 w Baranowiczach  
Choroby weneryczne, skórne, płciowe  
Przyjmuje: w g. 7.30 — 8.30 r. 3—5 pp. 7—9 w

**Dr. GINSBERG**  
choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.  
Wileńska 3, od 8 — 1 i 4 — 8. Tel. 567.

**Poszukujacy Pracy**  
**Absolwent**  
Uniw. sytyeta (rolnik) 1 35 b. gicer, prost o pracę ob o gnie jak — wy s g. odziecie 150 zł. mies. ewent. gotów na wyjazd Orlery „Słowa” L-gitymacja 284.

**POLECAM SŁUŻACZ**  
delikatną, uczciwą z bardzo dobrimi świadectwami. Ul. Umwerystecka 9 — 15 Wańkowiczowa.

**Zguby**  
Z GUBIONĄ książkę wojkową PKU Wilno na imię Kozieleży \*awława rocznika 1896 Uuiwawzła się.